

Koronawirus. Jak z nim walczymy



- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

Gdy pierwszy raz środki masowego przekazu przekazały informację o wirusie COVID- 19, cały świat wstrzymał oddech. Strach przed tą wielką niewiadomą był tak duży, że zachowania ludzi graniczyły z paniką. Zaczęło brakować maseczek na twarz, płynów do dezynfekcji pomieszczeń i do odkażania rąk. Każdy bez wyjątku zastanawiał się nad tym, czy zostanie zakażony, czy też zastosowane środki wystarczą, aby uniknąć tej choroby. Kolejne obostrzenia, mobilizacje służb, sił i środków oraz decyzje władz centralnych i administracji lokalnej dawały nadzieję na poprawę sytuacji. Przejęci sytuacją i doniesieniami mediów, pilnie stosowaliśmy się do nakazów, zakazów i obostrzeń.

Po pierwszej fali pandemii, potem okresie względnego spokoju przyszła kolejna, znacznie dotkliwsza dla ludzi.

Koronawirus zaczął zbierać swoje żniwo...

Jesteśmy jednym z miast dotkniętych pandemią COVID-19.

Jako Straż Miejska, czyli gminna formacja mundurowa, decyzjami Wojewody Dolnośląskiego z wiosny i jesieni tego roku, tak jak pozostałe jednostki Straży Miejskich na terenie jemu podległym, zostaliśmy oddelegowani do ścisłej współpracy z właściwymi terytorialnie jednostkami Policji.

Polecono również, aby pozostałe zadania straży miejskich były realizowane przede wszystkim w zakresie, w jakim służą prowadzeniu działań związanych z weryfikacją wykonywanych nakazów, zakazów i obowiązków wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, związanych z zapobieganiem rozprzestrzenianiu się choroby COVID- 19.

Strażnicy włączyli się w tę walkę z epidemią. Dało się zauważyć, że w fali wiosennej pandemii mieliśmy na terenie miasta niewiele, bo ledwie kilka przypadków zachorowań, to w okresie pandemii obecnej, sytuacja jest co najmniej poważna. W szczytowym jej okresie mieliśmy około **240 osób** objętych kwarantanną i czynnych chorobowo, tylko na terenie Boguszowa- Gorc. Strażnicy z każdą z tych osób, codziennie, przez cały czas objęcia kwarantanną lub izolacją nawiązywali kontakt. I nie tylko w sytuacji, w których należało sprawdzić ich obecność w domu. Była to też zwykła, ludzka troska, pytania dotyczące samopoczucia, stanu zdrowia czy potrzeb takiej osoby. Niestety, zdarzało się też, że wykonywanego pod miejscem zamieszkania połączenia telefonicznego nikt już nie odbierał, lub odbierali telefon członkowie rodzin informując, że tragiczną walkę wygrał wirus... Wśród nich byli nasi znajomi, sąsiedzi, osoby powszechnie znane i lubiane...Były to sytuacje, które na długo zapadały w naszej pamięci...

W ramach przeprowadzonych działań strażnicy:

-odbyli **97** wspólnych służb z policją i żołnierzami WOT;

-przeprowadzili **29** akcji informacyjnych na terenie miasta;

-przeprowadzili **384** kontrole placów zabaw, parków, skwerów, zieleńców, stadionów sportowych i ORLIK, cmentarzy i miejsc możliwego gromadzenia się młodzieży.

W ich trakcie wykonywania tych zadań strażnicy udzielili **68** pouczeń i nałożyli **6** grzywnien w formie mandatów karnych za brak maseczki w miejscach, gdzie one mają być stosowane a ich brak narażał

na ryzyko zakażenia się.

Wydaliśmy też mieszkańcom **11 tysięcy** sztuk maseczek, w tym do **200** seniorów i osób niepełnosprawnych dostarczaliśmy maseczki do ich miejsc zamieszkania, po zgłoszeniu takiej potrzeby. Dotyczyło to okresu, gdy w początkowym okresie pandemii wystąpił ich deficyt na rynku.

Aktualnie, pełnimy służbę dyżurną w trakcie przyjęć mieszkańców w wydzielonej w Urzędzie Miejskim strefie petenta, gdzie po wcześniejszym umówieniu się, można załatwić sprawy urzędowe. Obowiązuje w tym czasie pełne zabezpieczenie pracowników urzędu i samych petentów, którzy muszą posiadać maseczki i stosować się do wydawanych zaleceń, nakazów i zakazów.

To wszystko oczywiście dzieje się w tym czasie, gdy patrol w ramach obowiązków służbowych sprawdza kwarantanny.

Liczba zakażonych i objętych kwarantanną zmalała w ostatnim czasie do około **60 osób**.

Tylko od nas samych i naszej odpowiedzialnej postawy zależy to, czy znacznie ona zmaleje czy ponownie zacznie błyskawicznie piąć się w górę. Szczególnie po Sylwestrze i Nowym Roku

Sł.St.